

PAWEŁ GRABOWSKI

O NORMATYWNOŚCI PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH PROCES STANOWIENIA PRAWA

I. Mimo upływu kilkudziesięciu lat od rozróżnienia normy sankcjonującej i sankcjonowanej, jak również wskazania łączących je relacji, zagadnienia te są nadal przedmiotem rozważań na gruncie prawoznawstwa¹. Z jednej strony podejmować można bowiem próby modyfikacji zaproponowanej koncepcji, z drugiej zaś starać się ją doprecyzować, ewentualnie uogólnić poprzez spojrzenie na zjawiska prawne z szerszej perspektywy. Celem niniejszego artykułu jest właśnie ukazanie tego drugiego podejścia, a zatem ma on być próbą uszczegółowienia, a zarazem uogólnienia ustaleń dokonanych w odniesieniu do normy sankcjonującej i sankcjonowanej.

II. Na wstępie warto zwrócić uwagę na kontekst sytuacyjny, w jakim doszło do sformułowania wyrażen „norma sankcjonowana” oraz „norma sankcjonująca”. Jak wiadomo, obie te nazwy zostały użyte w związku z krytyką rozpowszechnionej dawniej „trójczłonowej koncepcji normy”. Według tej koncepcji, norma prawna miała składać się z trzech składników: hipotezy, dyspozycji i sankcji, stanowiących nierozzerwalną całość. Konstrukcja ta została jednak poddana wielostronnej krytyce². Między innymi zwrócono uwagę na to, że w trójczłonowej koncepcji normy w istocie chodzi o dwie normy. Początkowo uważano je za związane ze sobą logicznie (w sposób konieczny), później stwierdzono jednak, że związek ten ma charakter nie tyle logiczny, ile raczej funkcjonalny – ma on miejsce, jeśli normodawca z niego nie zrezygnował³.

Trafnie wskazywano, że trójczłonowo zbudowana norma wyraża w istocie dwie normy funkcjonalnie ze sobą związane. Składnik sankcji jest bowiem niczym innym, jak wyrażeniem skierowanego do organu publicznego nakazu wymierzenia dolegliwości za przekroczenie nakazu bądź zakazu zawartego w dyspozycji normy. Właśnie ze względu na ów kontekst, związany z przyjmowaniem takiej, a nie innej budowy normy, nakaz/zakaz zachowania skierowany do jakiegoś podmiotu określono mianem normy sankcjonowanej;

¹ W środowisku poznańskim doszło w ostatnim czasie do ciekawej polemiki między Łukaszem Pohlem a Wojciechem Patryasem. Patrz: Ł. Pohl, *Norma sankcjonowana w prawie karnym jako przykład normy prawnej niebędącej normą postępowania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 1, s. 55-64; W. Patryas, *„Norma sankcjonowana w prawie karnym...” – kilka uwag do artykułu Łukasza Pohla*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 1, s. 65-67.

² Patrz: J. Lande, *Nauka o normie prawnej*, „Annales UMCS”, t. III, Lublin 1956; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 154-157.

³ Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 32-34.

z kolei nakaz wymierzenia sankcji w przypadku przekroczenia pierwszej z norm nazywano normą sankcjonującą. Jak wskazywano, ta ostatnia może być skądinąd jednocześnie normą sankcjonowaną, jeśli w danym systemie prawnym przewiduje się sankcje za niewymierzenie sankcji za niespełnienie nakazanego czynu⁴. Wyrażenia „norma sankcjonująca” czy „norma sankcjonowana” akcentują właściwość danej normy, polegającą na relacji łączącej ją z inną normą.

III. Wydaje się jednak, że scharakteryzowana powyżej zależność jest pewnym szczególnym przypadkiem stosunku, jaki może zachodzić pomiędzy normami. Jeżeli bowiem rozważyć dwie normy, to może między nimi zachodzić relacja polegająca na tym, że zachowanie wskazane w zakresie normowania jednej z nich jest wyrażone w zakresie zastosowania w drugiej z rozważanych norm.

Aktualizacja obowiązków wskazanych w owej drugiej normie może na przykład nastąpić w związku ze zrealizowaniem pierwszej normy⁵. W takim przypadku w zakresie normowania owej pierwszej normy wskazane byłoby pewne zachowanie, jako zachowanie nakazane. Jednocześnie w zakresie zastosowania drugiej normy zachowanie to wyznaczałoby (lub współwyznaczało) okoliczności, w jakich ta druga norma znajduje zastosowanie. Przykładowo, złożenie zeznania podatkowego w terminie i w sposób wskazany przez normę prawa podatkowego aktualizuje inną normę, tj. normę nakazującą odpowiednim urzędnikom podjęcie stosownych działań.

Z drugiej strony, aktualizacja czyichś obowiązków wskazanych w danej normie nastąpić może również w sytuacji, gdy istnieje przekonanie o przekroczeniu jakiejś innej normy, czy choćby przekonanie o możliwości takiego przekroczenia. Właśnie ten przypadek ma miejsce, gdy mowa o normach sankcjonujących i normach sankcjonowanych.

Warto mieć także na uwadze, że aktualizacja obowiązku zawartego w określonej normie, dodajmy: aktualizacja związana z podjęciem albo niepodjęciem zachowania będącego przedmiotem obowiązku zawartego w innej normie, niekoniecznie musi się wiązać z wymierzeniem sankcji, pojmowanej jako pewna dolegliwość mająca zapobiec przekraczaniu owej innej normy. Może to być bowiem nakaz podjęcia innych zachowań, niezwiązanych ani bezpośrednio, ani pośrednio z wymierzeniem sankcji. Nie każde działanie urzędników urzędu, aktualizowane w związku ze złożeniem zeznania podatkowego (co jest realizacją normy nakładającej taki obowiązek), jest przecież związane z wymierzeniem podatnikowi kary. Także w prawie karnym aktualizacja normy w związku z czymś zachowaniem niekoniecznie musi być związana z wymierzeniem kary, lecz na przykład z orzeczeniem jakiegoś środka zapobiegawczego.

⁴ Ibidem, s. 156.

⁵ Sytuację tę należy jednak odróżnić od aktualizacji czyjegoś obowiązku w związku z uczynieniem użytku z kompetencji. W tym bowiem przypadku mamy do czynienia z jedną normą, nazwaną normą kompetencyjną.

IV. Dla rozważań dotyczących zależności zachodzących między normami prawnymi, a w szczególności między normą sankcjonowaną a normą sankcjonującą, istotne znaczenie mają poniższe ustalenia. Norma prawna, będąca zasadniczym przedmiotem badań podejmowanych w ramach prawodawstwa, pojmowana jest jako pewna norma postępowania, czyli jako pewne wyrażenie, które według reguł znaczeniowych danego języka nadaje się do tego, by spełniać funkcję sugestywną względem określonych w niej podmiotów⁶. Jest to wyrażenie charakteryzujące się tym, że jej twórca (nadawca) ma na celu wpłynięcie na zachowania odbiorców (a precyzyjniej: na zachowania adresatów tej normy)⁷. Podkreślić trzeba, że takie ujęcie wyklucza *ex definitione* z klasy desygnatów nazwy „norma postępowania” wszelkie wyrażenia, które nie nadają się do modyfikowania czyichś zachowań, ponieważ wskazują na zachowania niemożliwe do wykonania lub nakazują wykonanie zachowań niezależnych od woli człowieka⁸.

Jest rzeczą bezsporną, że z jakichś względów nadawca danego komunikatu może formułować wyrażenia zawierające życzenie, by ktoś wykonał zachowania niewykonalne albo zachowania – co prawda – możliwe do wykonania dla człowieka, lecz niezależne od woli osoby działającej. Takie wyrażenia ze względów definicyjnych nie będą jednak traktowane jako normy postępowania, co zdaje się wyrażać rzymska paremia, w myśl której *impossibilia nulla obligatio est*.

Oczywiście rozstrzygnięcie kwestii zarówno możliwości, jak i dowolności wykonywania określonych zachowań wymaga stosownej relatywizacji do określonych osób. Więcej nawet – wymaga relatywizacji czasowej, a ogólniej rzecz ujmując: relatywizacji względem okoliczności, w jakich znalazła się dana osoba. Ktoś, kto w wyniku nieszczęśliwego wypadku utracił kończyny górne, nie będzie w stanie zrealizować normy nakazującej podnoszenie ręki w określonych okolicznościach, mimo że przed wypadkiem osoba ta ową normę realizowała bez najmniejszego problemu. Z kolei człowiek pozostający od urodzenia bez rąk, nigdy nie jest w stanie realizować wspomnianej normy. Także osoba niepoczytalna nie będzie w stanie tak pokierować swoim zachowaniem, by we wskazanym przez określoną normę momencie podnieść swoją rękę, mimo że przed chorobą mogła ową normę realizować.

Jak pisze Z. Ziemiński, „Poprawne językowo jest wyrażenie: ‘Przestań trawić przelknięty obiad’ albo ‘Nie zwiężaj źrenicy pod wpływem silnego światła’ [...], ale formułowanie wypowiedzi tego rodzaju jest niedorzeczne, jeśli wiemy, iż nad tego rodzaju zachowaniem dana osoba nie jest w stanie zapanować i z tego względu wszelka wypowiedź sugerująca zachowanie odmienne z góry skazana jest na niepowodzenie”⁹. Można zatem wskazać na te zachowania, które są

⁶ Z. Ziemiński, op. cit., s. 110.

⁷ Na temat pojmowania „celu” zob. Z. Ziemiński, *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Warszawa 1990, s. 76; idem, *O pojmowaniu celu, zadań, roli i funkcji prawa*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 12, s. 15-28.

⁸ Tak Z. Ziemiński, w: M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Dyrektywy i sposób ich wypowiedania*, Warszawa 1992, s. 23: „Wypowiedź dyrektywalna odnosi się z zasady do takich zachowań adresata, które uważa się za jego postępowanie, to znaczy za zachowanie dowolne, którym może on w taki czy inny sposób pokierować”.

⁹ Ibidem, s. 23.

niemożliwe do zrealizowania, czy też nie są dowolnymi dla każdego człowieka w każdej sytuacji (nakaz wykonania skoku na Księżyc, zakaz trawienia pokarmu), a także na takie, które są niemożliwe do zrealizowania lub nie są dowolnymi dla niektórych ludzi, w każdych okolicznościach (nakaz podniesienia ręki skierowany także do osoby pozbawionej od urodzenia kończyn górnych), czy też tylko w niektórych okolicznościach (zakaz odzywiania się odnoszący się także do sytuacji, gdy ręce niektórych adresatów owej normy znajdują się w ogniu).

Powyższe rozważania nasuwają wniosek, że w istocie każda norma prawna w pełnym rozwinięciu jest tak skonstruowana, że nie obejmuje zastosowania klasy tych sytuacji, w których ma miejsce brak dowolności czy możliwości zrealizowania zachowania lub osiągnięcia danego stanu rzeczy wskazanego w zakresie normowania. Na zagadnienie to można spojrzeć także od drugiej strony, wskazując, że każda norma prawna w charakterystyce zakresu zastosowania zawiera opis klasy sytuacji wykluczający te, w których zachowanie nie będzie dowolne czy możliwe.

W związku z tym, że nie wszystkie okoliczności ograniczające zakres zastosowania danej normy są wymienione *expressis verbis* w tekście prawnym, Z. Ziemiński zaproponował rozróżnienie tetycznych elementów zakresu zastosowania normy oraz faktycznych elementów zakresu zastosowania normy¹⁰. Te pierwsze mają się odnosić do zespołu okoliczności przewidzianych wprost przez normodawcę w tekście prawnym, dodajmy – okoliczności wyznaczających zakres zastosowania danej normy. Te drugie z kolei odnoszą się do tych okoliczności, które nie są wprawdzie wprost wskazane przez normodawcę, niemniej jednak ograniczają one zakres zastosowania danej normy, gdyż przy ich zajściu realizacja nakazu czy zakazu wyrażonego w tej normie nie jest możliwa ze względu na brak dowolności lub brak możliwości wykonania wskazanego w normie zachowania.

W sytuacji gdy normodawca sformułuje jako przepis prawny wyrażenie: „Jeśli ktoś strzeli, biegnij”, to można ją rozumieć jako wysławiające normę postępowania nakazującą biec w sytuacji, gdy ktoś strzela. Do tetycznych elementów zakresu zastosowania takiej normy należałaby klasa sytuacji, w której ktoś odda strzał. Dopiero jednak uwzględnienie faktycznych elementów zakresu zastosowania normy, to znaczy wykluczenie z zakresu zastosowania normy tych wszystkich okoliczności, w których – co prawda – ktoś odda strzał, niemniej pewni adresaci normy nie będą w stanie biec, sprawia, że wyrażenie to będzie sensowne. Należałoby je zatem, przykładowo, rozumieć jako ujęcie w słowa normy o następującej treści: „Jeżeli ktoś strzeli i ty będziesz miał fizyczną możliwość podbiegnięcia, to biegnij”¹¹.

Pozostaje jednak w tym miejscu postawić pytanie, w jaki sposób można bliżej scharakteryzować stosunek, jaki zachodzi pomiędzy normą sankcjonowaną a normą sankcjonującą?

V. Zaznaczyć trzeba, że już w podręcznikowych ujęciach teoretyczno-prawnych wskazuje się na to, że norma sankcjonująca „nakazuje wymierzyć

¹⁰ Z. Ziemiński, *Założenia faktyczne wypowiedzi normatywnych*, „Etyka”, t. XV, 1977, s. 132.

¹¹ Ibidem.

sankcję za niezrealizowanie nakazów wyznaczonych w innej normie (normie sankcjonowanej), jeżeli ta ostatnia norma znalazła zastosowanie¹². A zatem, stosownie do powyższego cytatu, norma sankcjonująca znajduje zastosowanie, gdy ziszcza się dwa warunki: po pierwsze – nakazy zawarte w normie sankcjonowanej nie są realizowane, po drugie – norma sankcjonowana znajduje zastosowanie.

W ramach przedstawionego ujęcia wyróżnić można dwa przypadki niezrealizowania obowiązku wyrażonego w zakresie normowania: niezrealizowanie obowiązku w sytuacji, gdy norma znalazła zastosowanie. Jeżeli chodzi o drugi przypadek, to norma nie znajduje zastosowania, kiedy nie zachodzą przewidziane w zakresie jej zastosowania okoliczności lub kiedy nie znajdzie się adresat o cechach w niej przewidzianych¹³. W szczególności zatem dana norma nie znajduje zastosowania, gdy określony podmiot nie jest jej adresatem ze względu na to, że nie jest on w stanie pokierować swoim zachowaniem lub obowiązek na niego nałożony nie jest przez niego możliwy do zrealizowania¹⁴.

Aby doprecyzować powyższe rozważania należy w tym miejscu dokonać pewnego rozróżnienia i zaproponować pewną konwencję terminologiczną, wskazującą na różnice między „przekroczeniem normy” a „niezrealizowaniem normy”. Posłużyć się tutaj można analogią do funkcjonujących już w języku prawniczym wyrażen „zrealizowanie normy” oraz „przestrzeganie normy”.

Realizowanie normy polega na wykonaniu zachowania przez nią wskazanego czy osiągnięciu wyznaczonego stanu rzeczy w przypadku, gdy norma zawiera nakaz materialny¹⁵. Jak wskazuje Z. Ziemiński, „realizowanie normy jest pojęciem behawioralnym, nie obejmującym swą treścią intencji podmiotu realizującego normę, ani nawet jego świadomości, że dane zachowanie jest zgodne ze wskazaniami jakiejś normy”¹⁶. Dodać można, że wyrażenie „realizowanie normy” nie obejmuje swą treścią także tego, czy podmiot realizujący normę wykonuje zachowania, które są w jego przypadku dowolne, czy też nie jest w stanie nimi pokierować. Z kolei o przestrzeganiu normy jest mowa wtedy, gdy jest ona realizowana w sposób świadomy, w tym sensie, że jej adresat wie o jej obowiązywaniu. W mocniejszej interpretacji o przestrzeganiu normy mowa jest wtedy, gdy adresat modyfikuje swoje zachowania właśnie pod wpływem tej normy¹⁷.

Analogicznie, skoro realizowanie normy wiąże się z wykonaniem zachowania przez nią wskazanego, względnie z osiągnięciem określonego przez nią celu, bez uwzględnienia czynników behawioralnych, to niezrealizowanie

¹² S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2003, s. 19; por. też S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 34: „[...] ze względu na treść wskazań w normach zawartych należy odróżnić pewne normy jako sankcjonowane, a to ze względu na inne normy jako normy sankcjonujące, nakazujące wymierzać za niezrealizowanie nakazów zawartych w tych pierwszych normach, mimo że znalazły one zastosowanie”.

¹³ Przykładowo, nie jest realizowana norma nakazująca kierowcom pojazdów mechanicznych zatrzymanie się na czerwonym świetle w sytuacji, gdy dana osoba porusza się pieszo.

¹⁴ Przykładowo, nie jest realizowana norma zakazująca zabijania, jeżeli dana osoba w momencie dokonania zabójstwa nie jest w stanie rozpoznać znaczenia swojego postępowania lub nim pokierować.

¹⁵ Na temat nakazu materialnego i formalnego zob. np. S. Wronkowska, op. cit., s. 113.

¹⁶ Z. Ziemiński, *Problemy...*, s. 413-414.

¹⁷ *Ibidem*, s. 414. Na marginesie można zauważyć, że modyfikacja zachowania zakłada, iż jest to zachowanie dowolne.

normy polega na tym, że jej adresat wykonuje zachowanie, które nie odpowiada zachowaniu wskazanemu przez tę normę jako zachowaniu nakazanemu albo zakazanemu. Również „niezrealizowanie normy” jest pojęciem behawioralnym, nie obejmuje ono swoją treścią ani intencji, ani świadomości, ani możliwości pokierowania swoim zachowaniem przez adresata.

Uwzględnienie czynników subiektywnych/psychicznych pozwala wydzielić z klasy zachowań będących niezrealizowaniem określonej normy podzbiór tych zachowań, które wiążą się ze świadomością czy dowolnością w ich podejmowaniu. W sytuacji gdy taka norma znajduje zastosowanie (tzn. gdy zajdą wskazane w jej zakresie zastosowania okoliczności i jej adresat będzie się charakteryzował wskazanymi cechami – w szczególności będzie świadomym i zdolnym do pokierowania swoim zachowaniem), a jej adresat nie zachowa się zgodnie z wyrażonym nakazem/zakazem, ma wtedy miejsce przekroczenie normy. W przypadku tego ostatniego pojęcia bierze się zatem pod uwagę także czynniki subiektywne. Co warto raz jeszcze podkreślić – w przypadku przekroczenia normy chodzi o sytuację, w której norma znajduje zastosowanie, a jej adresat zachowuje się niezgodnie z obowiązkiem w niej wyrażonym. Określenie pełnej treści wyrażenia „przekroczenie normy” wykracza poza rozmiary niniejszego tekstu, niemniej wspomnieć trzeba, że niezrealizowanie jakiegś normy ze względu na brak możliwości pokierowania swoim zachowaniem czy brak świadomości jest okolicznością decydującą o tym, że dany przypadek nie jest desygnatem tego wyrażenia.

Przekroczenie normy może wiązać się z wiedzą jej adresata, że jego zachowanie nie jest zgodne z obowiązkiem wyrażonym w danej normie. Może być jednak i tak, że adresat nie jest świadomy obowiązywania takiej normy. Jeśli jednak, w myśl paremii *ignorantia iuris nocet*, brak takiej wiedzy nie wyklucza na gruncie danego systemu prawnego obowiązku, to w takiej sytuacji mamy także do czynienia z przekroczeniem normy. Takie przekroczenie normy przez jej adresata, które jest połączone ze świadomością, że się ową normę przekracza, nazwać można przekroczeniem normy *sensu stricto*.

Powyższe ustalenia umożliwiają dokładniejsze scharakteryzowanie zależności zachodzącej pomiędzy normą sankcjonującą a normą sankcjonowaną. Zależność ta polega bowiem na tym, że norma sankcjonująca znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy norma sankcjonowana zostaje przekroczona.

VI. Omawianie poruszanej tu problematyki wymaga jednak uwypuklenia pewnego uproszczenia wiążącego się z konstrukcją „norma sankcjonująca /norma sankcjonowana”, w szczególności, jeżeli będziemy normy te odnosić do prawa karnego. W rzeczywistości bowiem na gruncie tego ostatniego jest tak, że zanim norma sankcjonująca znajdzie zastosowanie, konieczne jest zrealizowanie całego szeregu innych norm, powiązanych ze sobą m.in. w taki sposób, że realizacja jednej z nich aktualizuje obowiązki zawarte w innych – norm zarówno merytorycznych, jak i kompetencyjnych, norm tworzących tym samym pewien łańcuch¹⁸, na końcu którego stałaby norma, którą ma się na myśli, gdy mowa o normie sankcjonującej.

¹⁸ Por. A. Ross, *Directives and Norms*, London 1968, s. 113. Maciej Zieliński określa takie normy mianem norm interwencyjnych; por. M. Zieliński, op. cit., s. 34.

Dokładne wyszczególnienie norm składających się na taki łańcuch wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Jawi się to zresztą jako zadanie dla dogmatyków lub teoretyków prawa karnego, zajmujących się określonym systemem prawnym. Z tego też powodu w poniższym akapicie naszkicowane będą tylko pewne luźne propozycje sygnalizujące treść, jaką mogłyby mieć takie normy. Problem wymaga jednak gruntownej analizy przeprowadzonej przez osobę biegłą w tej materii.

Pierwszą w łańcuchu norm interwencyjnych byłaby norma znajdująca zastosowanie w sytuacji powzięcia przez jej adresata przekonania o tym, że czyjeś zachowanie było przekroczeniem jakiejś innej normy (czy też choćby powzięcie przekonania, że czyjeś zachowanie mogło być przekroczeniem owej innej normy), zwanej normą sankcjonowaną. Ta pierwsza norma nakładałaby nakaz ustalenia, czy rzeczywiście miało miejsce przekroczenie normy sankcjonowanej (osoba podejrzana o zabicie mogła przecież tego nie uczynić), biorąc pod uwagę także takie warunki, jak dowolność wykonanego zachowania czy świadomość przy jego wykonywaniu (osoba ta mogła znajdować się np. w stanie wyłączającym – z takich czy innych względów – możliwość pokierowania swoim postępowaniem), a zatem w szczególności, czy dany przypadek jest przekroczeniem określonej normy sankcjonowanej.

W gruncie rzeczy także wspomniana w powyższym fragmencie norma jest pewnym uproszczeniem, gdyż można by ją rozbić na szereg norm kompetencyjno-merytorycznych, kończących się wiążącym wskazaniem, jak w odniesieniu do pewnego wycinka rzeczywistości miały się sprawy. Wspomniane ustalenie aktualizowałoby z kolei obowiązek wydania stosownego orzeczenia regulowanego przez przepisy prawa karnego. Mogłoby to być orzeczenie o wymierzeniu środka karnego w przypadku przekroczenia normy sankcjonowanej czy o orzeczeniu środka zapobiegawczego w sytuacji, gdy owa norma nie została przekroczona, choć była ona niezrealizowana.

Ze względu na wspomnianą wyżej normę aktualizowałoby się obowiązek skorzystania z kompetencji do wydania stosownego orzeczenia. Na końcu wspomnianego łańcucha mielibyśmy zatem do czynienia z przynajmniej dwoma normami: normą merytoryczną, nakazującą wydanie określonego orzeczenia, np. o wymierzeniu określonego środka karnego czy zapobiegawczego, oraz normą kompetencyjną, upoważniającą do wydania owego orzeczenia (wydanie wspomnianego orzeczenia skutkowałoby skądinąd aktualizacją czyichś obowiązków).

VII. Jako podsumowanie przedstawionych w niniejszym tekście rozważań nasuwają się następujące konkluzje:

1. Zależność, na jaką zwraca się uwagę w ramach podziału na normy sankcjonowane i normy sankcjonujące, można sprowadzić do zależności bardziej ogólnej. Może być bowiem tak, że znalezienie zastosowania przez jedną normę może być związane ze zrealizowaniem, niezrealizowaniem lub przekroczeniem innej normy. Ponadto, aktualizacja danej normy w związku z inną normą niekoniecznie wiąże się z obowiązkiem wymierzenia środka karnego związanego z przekroczeniem jakiejś normy.

2. Podział norm na normy sankcjonowane i sankcjonujące jest pewnym uproszczeniem, gdyż w rzeczywistości, na gruncie prawa karnego, norma nakazująca wymierzyć sankcję powiązana jest ze zbiorem norm zwanych normami interwencyjnymi, w skład których wchodzi zarówno normy merytoryczne, jak i kompetencyjne, tworzące pewien łańcuch, w ramach którego pomiędzy poszczególnymi normami występować mogą wspomniane w poprzednim punkcie zależności. Aktualizacja obowiązku wskazanego w normie sankcjonującej następuje dopiero w przypadku zrealizowania stosownych norm interwencyjnych i ustaleniu, że norma sankcjonowana została przekroczona.

3. Rysuje się propozycja językowa odnośnie do wyrażen „Niezrealizowanie normy” oraz „przekroczenie normy”. Stosownie do niej, niezrealizowanie jakiejś normy polega na ujętym czysto behawioralnie zachowaniu adresata normy, niezgodnym z obowiązkiem wyrażonym w tej normie. Kwalifikacja danego zachowania jako przekroczenia normy byłaby związana z wzięciem pod uwagę, czy owa norma znajduje zastosowanie, co wymaga w szczególności uwzględnienia sfery psychicznej osoby podejmującej zachowanie. Przekroczenie normy, wiążące się ze świadomością, że się ową normę przekracza, nazwać można przekroczeniem normy *sensu stricto*. Z kolei wniosek, iż brane pod uwagę zachowanie nie charakteryzowało się dowolnością czy świadomością przy jego podejmowaniu, przesądza o tym, że dany przypadek nie jest przekroczeniem danej normy, lecz jest jego niezrealizowaniem.

4. Na gruncie prawa karnego pierwsza norma w łańcuchu norm interwencyjnych znajduje zastosowanie nie tyle wtedy, gdy nastąpi przekroczenie danej normy sankcjonowanej, ile raczej jest ono związane z przeświadczeniem, że takie przekroczenie miało miejsce. Z kolei wymierzenie sankcji następuje w związku ze stwierdzeniem, w drodze dokonania czynności konwencjonalnej, faktu przekroczenia normy sankcjonowanej. Stwierdzenie (z takich czy innych względów) braku przekroczenia danej normy sankcjonowanej nie wyklucza jednak aktualizacji obowiązku zawartego w innej normie, np. obowiązku orzeczenia środka zapobiegawczego.

*Mgr Paweł Grabowski był doktorantem
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.*

ON THE NORMATIVITY OF THE PROVISIONS REGULATING A LEGISLATIVE PROCESS

Summary

In his paper the author argues that Zygmunt Ziemiński's concept of a sanctioned norm and the sanctioning norm requires a certain completion. He also notices that the relation between these two norms (that the sanctioning norm shall be applied when the sanctioned norm has been violated) involves of a number of other norms that the author calls intervening norms. Those norms may create a chain in which individual norms may be related with each other in many different ways. The obligation indicated in a sanctioning norm arises only upon completion/realisation of relevant

intervening norms. On the background of such differentiation between a situation in which a “norm has not been completed/realised” and a situation in which a “norm has been violated”, the author claims that in determining when a norm “has been violated” the mental state of the person exercising such conduct should be taken into account. Applying that thought to the proposed chain of intervening norms, the author than argues that the first norm is applied not when a given sanctioned norm is violated, but in a situation when there is a conviction that such a violation has already taken place.